



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu (42.),
Komisji Rodziny i Polityki Społecznej (93.)
oraz Komisji Ustawodawczej (224.)
w dniu 10 grudnia 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych (druk senacki nr 470).

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dzień dobry państwu.

Otwieram wspólne posiedzenie trzech komisji: Komisji Ustawodawczej, Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Przedmiotem naszego posiedzenia jest pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych; druk senacki nr 470.

Przedstawicielem wnioskodawców jest przewodniczący senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, pan profesor Kazimierz Wiatr. Prosimy pana przewodniczącego o zabranie głosu.

Senator Kazimierz Wiatr:

Szanowni Państwo!

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu na posiedzeniu w dniu 15 października rozważała sprawę świadczeń kompensacyjnych dla pracowników zakładów kształcenia nauczycieli, tak zwanych kolegiów nauczycielskich. Dyskutowaliśmy, czy wykładowcy tych kolegiów są bardziej nauczycielami, czy bardziej nauczycielami akademickimi, i doszliśmy do przekonania, że w sumie są to nauczyciele, a nasza propozycja została krótko zapisana w druku nr 470. W międzyczasie okazało się, że została wniesiona petycja dotycząca podjęcia analogicznej inicjatywy czy też rozszerzenia naszej inicjatywy o objęcie nauczycielskimi świadczeniami kompensacyjnymi nauczycieli praktycznej nauki zawodu.

Przypomnę, że nam chodziło głównie o objęcie tym kolegiów języków obcych, chociaż w projekcie jest napisane „zakłady kształcenia nauczycieli”. Wydaje się, że trzeba by to przedyskutować. Dlatego jesteśmy w tak szerokim gronie – bardzo dziękuję, że są z nami panowie ministrowie z ministerstwa pracy i z ministerstwa edukacji – że są to sprawy niezwykle ważne i należy je potraktować ze stosowną powagą, tak żebyśmy poznali wszystkie argumenty za i przeciw, jeżeli takie są. Dlatego wnoszę o wnikliwe rozpatrzenie tej propozycji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu, a jednocześnie przedstawicielowi wnioskodawców, bo – przypominam – jest to inicjatywa Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu.

Właściwym ministrem, jeśli chodzi o tę ustawę, jest pan minister pracy i polityki społecznej, którego, niejako już wywołanego przez pana przewodniczącego Wiatrę, bardzo bym prosił o wypowiedź w pierwszej kolejności. Kolejnym mówcą będzie pan minister Krzyżanowski.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Rzeczywiście rozpatrywana jest propozycja zmiany ustawy z roku 2009 o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych. Wszystkie uwagi, które zostały przeze mnie podpisane i przedstawione w wystąpieniu z 2 grudnia 2013 r., określające negatywny stosunek ministra pracy do tego przedłożenia, są oczywiście jak najbardziej aktualne, ale wydaje się, że w tym miejscu właściwe jest również dodanie pewnych uwag mających charakter ogólny.

Pragnę dodać, że w roku 1999 została zapoczątkowana w Polsce dogłębna, szeroka i wielka reforma systemu emerytalnego. W ramach tej reformy postanowiono, że właściwie w systemie emerytalnym nie powinno być jakichkolwiek wyłomów – i to jest pierwsza kwestia, o której należy wspomnieć, rozpatrując zasadność przedłożenia – co wiąże się z likwidacją uprawnień do wcześniejszej dezaktywizacji zawodowej.

W ramach działania pomostowego, wygaszającego pewne uprawnienia osób, które nabyły je w starym systemie, również w ramach ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, została zapowiedziana regulacja dotycząca tak zwanych emerytur pomostowych. Właściwie jedynym odstępstwem od ustawy o emeryturach i rentach z FUS powinna być tylko i wyłącznie ustawa o emeryturach pomostowych. Dalszych odstępstw być nie powinno. Przypomnę jednak, że gdy w 2008 r. wysoki parlament przyjął ustawę o emeryturach pomostowych, ustawa ta została zawetowana. Dlatego w ramach szukania konsensusu i możliwości odbicia weta prezydenta doszło wtedy do uzgodnienia, z którego wynikało, że nastąpi poparcie dla odbicia weta prezydenta, czyli ustawa o emeryturach pomostowych będzie mogła wejść w życie, za cenę przyjęcia dodatkowych regulacji w postaci tak zwanych nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych.

Chcę dodać, że nauczycielskie świadczenia kompensacyjne zostały przyjęte w oddzielnej ustawie i mają inne źródło finansowania, ponieważ nauczycielskie uprawnienia do wcześniejszej emerytury nie znalazły potwierdzenia w definicji pracy w warunkach szczególnych czy o szczególnym charakterze, która była sformułowana w ustawie o emeryturach pomostowych, czyli nastąpiło dodatkowe uprawnienie bez dodatkowych przesłanek. Była to decyzja czysto polityczna, mająca na celu wygaszenie rozwiązań dotyczących zarówno emerytur pomostowych, jak również nierozszerzanie dodatkowych uprawnień emerytalnych.

Chciałbym też zwrócić uwagę – zostało to zawarte w moim piśmie – na cytatach z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 2013 r., który wyraźnie mówi, że ustawa kompensacyjna jest przełamaniem założeń, na których była oparta reforma systemu emerytalnego. Wprowadziła dodatkową grupę osób uprzywilejowanych, wyposażając ją w świadczenia, które nie są objęte powszechnym systemem ubezpieczeń społecznych, nie są świadczeniem uzyskiwanym w związku z opłaconą składką, lecz są finansowane z budżetu państwa. Wiąże się to z poważnymi konsekwencjami finansowymi powodującymi znaczny wzrost wydatków budżetowych państwa. Stąd też ustawodawca, wskazując zakres podmiotowy ustawy kompensacyjnej, mógł kierować się względami budżetowymi i dać pierwszeństwo zasadzie ochrony równowagi państwa. Celowość i trafność decyzji ustawodawcy w tym zakresie nie podlega kontroli Trybunału. To jest wyjątek z wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Chcę również bardzo wyraźnie dodać, że dziś, w stosunku do roku 2008 czy 2009, rozmawiamy w całkowicie innych warunkach. Od 1 stycznia 2013 r. rozpoczął się proces stopniowego podwyższania i zrównywania wieku emerytalnego, a to również przesądza o tym, że nie jest to kierunek poszerzający uprawnienia do wcześniejszej dezaktywizacji zawodowej, ale właśnie podnoszący wiek emerytalny, mówiący, że emerytury muszą być przyznawane dopiero w wieku docelowym, bez dodatkowych wyłomów.

Chcę również dodać, że podczas przygotowywania ustawy podnoszącej wiek emerytalny rozpatrywaliśmy kwestię, co zrobić z uprawnieniami wynikającymi z emerytur pomostowych i z nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych, i bardzo mocno się zastanawialiśmy, czy w ramach stopniowego podnoszenia wieku emerytalnego również w tym wypadku podnieść wiek uprawniający do emerytur pomostowych i nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych. Ostatecznie uznaliśmy, że pomimo tego, iż wiek ten jest tu niski, to jednak ze względu na to, że świadczenia te mają charakter wygasający, a chcemy zachować uprawnienia, które zostały dodane, nie podnieśliśmy tu tego wieku, ale za cenę tego, że nie rozszerzamy uprawnień do tych typów świadczeń, a więc zarówno do emerytury pomostowej, jak i do nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych. Rewizja tych ustaleń pociągałaby oczywiście konieczność analiz, jakie powinniśmy podjąć działania: czy świadczenia te pozostawić, zachowując wiek uprawniający do tych świadczeń ze względu na ich wygasający charakter, czy podnosić wiek. Stanowisko nasze jest całkowicie negatywne.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Pan minister Krzyżanowski z Ministerstwa Edukacji Narodowej. Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Przemysław Krzyżanowski:

Dziękuję serdecznie, Panie Przewodniczący.

Ja tylko, uzupełniając wypowiedź szanownego kolegi, dodam, że dane z systemu...

(Brak nagrania)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Przemysław Krzyżanowski:

...Krag osób zainteresowanych ewentualnymi świadczeniami obejmuje sześćset sześćdziesięciu czterech nauczycieli publicznych i niepublicznych kolegiów nauczycielskich, którzy spełniają przynajmniej jeden warunek ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, czyli są zatrudnieni w wymiarze co najmniej pół etatu. Tak że nie jest to grupa tysiąca trzystu osób, grupa ta zdecydowanie się zmniejszyła. W tej grupie tysiąca trzystu osób, która gdzieś funkcjonuje, są wypisani wszyscy nauczyciele. No i dodam, że w roku 2014 spośród wymienionych nauczycieli sto szesnaście osób będzie miało powyżej pięćdziesięciu pięciu lat i więcej oraz ogólny staż pracy minimum trzydzieści lat i staż pedagogiczny minimum dwadzieścia lat. W tej liczbie znajdują się trzydzieści cztery kobiety oraz sześciu mężczyzn, co oznacza, że w wypadku rozszerzania zakresu podmiotowego ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych o nauczycieli kolegium w przyszłym roku świadczenia takie mogłyby otrzymać siedemdziesiąt sześć osób, a w 2015 r. kolejnych osiemnaście osób. Rozpatrując lata 2014–2016, można powiedzieć, że w sumie z uprawnień tych mogłyby skorzystać sto dziewięć osób. Tyle osób mogłyby skorzystać z dobrodziejstwa tej poprawki. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w Komisji Ustawodawczej jest taki zwyczaj, że najpierw udzielam głosu gościom, potem jest opinia Biura Legislacyjnego, a wieńczy to dyskusja senatorska.

Czy ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę się przedstawić i bardzo krótko zaprezentować argumentację.

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:

Krzysztof Baszczyński, Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Panie Senatorze! Panie Przewodniczący!

Chciałbym państwa poinformować, że Związek Nauczycielstwa Polskiego przesłał opinię na temat tego projektu, w której poprosiliśmy Senat, aby, jeśli już pojawia się wątek dotyczący objęcia tymi świadczeniami nauczycieli kolegów nauczycielskich, poszerzyć – gdyby była taka wola – krąg osób o nauczycieli poradni psychologiczno-pedagogicznych, bo przy okazji tworzenia ustawy o świadczeniach kompensacyjnych ta grupa nauczycieli została pominięta, a także o wychowawców placówek, które z dniem 1 stycznia tracą swój status zawodowy.

To tak gwoli wprowadzenia, ale pozwolę sobie, Wysokie Komisje...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Panie Prezesie, opinię na piśmie mamy, proszę więc o wypowiedź poza opinią.)

Dobrze, ale nie o opinię mi chodzi, chcę teraz przejść do meritum sprawy.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Proszę bardzo.)

Nawiązując do wypowiedzi pana ministra Buciora, chcę powiedzieć, że tak naprawdę świadczenie kompensacyjne – zważywszy na liczbę osób, które z niego skorzystały – jest ostatecznością. Pracownicy, jeżeli z tego świadczenia korzystają, to przede wszystkim dlatego, że likwiduje im się zakład pracy, i to jest ten wentyl bezpieczeństwa w postaci tego świadczenia. Zamiast iść na zasiłek dla bezrobotnych, korzystają ze świadczenia kompensacyjnego i dlatego liczba osób, które skorzystały z tego dobrodziejstwa, jest niewielka.

Jeśli chodzi o projekt, który zgłosili przedstawiciele Senatu, to bardzo prosilibyśmy, aby się nad nim pochylić, bo rozmawiamy o nauczycielach, którzy za chwilę wyjdą z systemu, po prostu tracą status nauczyciela, który reguluje Karta Nauczyciela, a staną się, jeżeli oczywiście znajdą zatrudnienie, pracownikami wyższych uczelni. Podkreślam to: staną się nimi, jeżeli znajdą zatrudnienie. Dla nich byłby to rzeczywiście ratunek, a przecież chodzi tu o około stu dziewięciu osób, jak powiedział pan minister Krzyżanowski. Zamiast iść na bezrobocie, mogliby skorzystać ze świadczenia kompensacyjnego. Przypomnę – z tej ustawy wynika to wprost – że jeżeli korzystasz ze świadczenia, to nie możesz podjąć żadnej pracy związanej ze swoim zawodem. Dlatego bardzo prosimy państwa senatorów czy panów senatorów, bo nie wiem, czy są panie senator...

(Głosy z sali: Są.)

Czyli państwa senatorów. Przepraszam.

...Żeby jednak, choć rozumiem stanowisko ministra pracy, pochylił się państwo nad tym problemem, ponieważ osoby te za chwilę znajdują się poza systemem i dla nich jest to wentyl bezpieczeństwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że już nikt z gości... Jeszcze pan minister?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior: Czy mogę?)

Tak.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Jeżeli można, ustosunkuję się do tego głosu. Chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić, że do końca 2008 r. nauczycielom przysługiwały uprawnienia z art. 88 Karty Nauczyciela. Były to uprawnienia mówiące o nabywaniu prawa do emerytury nauczycielskiej bez względu na wiek. Szczególne rozwiązania, mówiące o tym, że wliczamy również lata studiów jako okres nieskładkowy, powodowały, że praktycznie osoba stawała się uprawniona do emerytury nauczycielskiej już w wieku czterdziestu dziewięciu, pięćdziesięciu lat. Ten wiek, o którym mówimy, obowiązywał na koniec 2008 r. Mówimy o podnoszeniu wieku emerytalnego do sześćdziesięciu siedmiu lat. To oznacza, że od 2009 r. przez mniej więcej szesnaście, siedemnaście lat będą wśród nauczycieli osoby uprawnione do przejścia na emeryturę nauczycielską wyliczoną na starych zasadach. Oczywiście zgodzę się, że w tej chwili nauczyciele niechętnie przechodzą na nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, ponieważ dalej realizują swoje uprawnienia wynikające z art. 88 Karty Nauczyciela. Ich świadczenia są o wiele lepiej wyliczane, co więcej, nie ma w tym wypadku blokady podejmowania zatrudnienia w szkole. Przechodzą więc na emeryturę i niejednokrotnie podejmują również zatrudnienie.

Nie jest też prawdą – jeśli dotyczyłoby to nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych z kolegów nauczycielskich – że gdyby osoba taka nabyła uprawnienie i rozpoczęła pracę na wyższej uczelni, praca na wyższej uczelni nie pozbawiałaby jej możliwości zarobkowania, ponieważ nie pracowałaby ona w kolegium nauczycielskim ani w szkole, tylko na wyższej uczelni, co oznaczałoby, że nauczycielskie świadczenie kompensacyjne stałoby się dodatkiem do pracy, którą wykonuje.

Dodam również, że trudno jest mimo wszystko określić, jaka będzie dynamika przyrostu nowych świadczeń kompensacyjnych, ponieważ rzeczywiście w poszczególnych miesiącach świadczeń tych przybywało. Między czerwcem a lipcem korzystało z nich jedenaście osób i między lipcem a sierpniem dwadzieścia dwie osoby. Muszę dodać, że chociażby w październiku na nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych przybyło dwieście siedemdziesiąt dziewięć nowych osób. To oznacza, że ta dynamika może nam się zmienić i zwiększyć, ponieważ jest to również uwarunkowane przesunięciem wieku: pięćdziesiąt czy czterdzieści dziewięć lat do końca 2008 r. i do tego dodajmy pięć lat, bo przecież nauczycielskie świadczenie kompensacyjne przysługuje od pięćdziesiątego piątego roku życia. To de facto oznacza, że być może w roku 2014 czy 2015 powiemy „sprawdzam” i wtedy się dowiemy, ile naprawdę nowo uprawnionych osób, którym nie przysługiwało uprawnienie z Karty Nauczyciela, zacznie przechodzić na nauczycielskie świadczenie kompensacyjne. Tych pierwszych pięć lat to jest okres, kiedy te osoby musiały osiągnąć pięćdziesiąty piąty rok życia, i nagle może tu nastąpić wysyp.

Jesteśmy przeciwni. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan? Ale za chwilę. Teraz bardzo proszę Biuro Legislacyjne, a następnie będzie dyskusja.

Pan przewodniczący pierwszy, następnie pan senator Borowski i jako trzeci pan senator przewodniczący.

Proszę bardzo.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Panowie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne do strony merytorycznej projektu nie będzie się odnosiło, a od strony legislacyjnej zmiana zaproponowana w art. 1 nie budzi zastrzeżeń, legislacyjnie jest sformułowana prawidłowo. Jeśli zaś chodzi o art. 2 i termin wejścia w życie ustawy, to już dzisiaj wiadomo, że termin ten jest nierealny. Gdyby Senat wnosił do łaski marszałkowskiej w Sejmie projekt ustawy w tym zakresie, należałoby ponownie ocenić termin wejścia w życie ustawy i określić go tak, by był możliwy do realizacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator przewodniczący Mieczysław Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panowie Ministrowie! Państwo Senatorowie! Goście!

Ja mam bardzo poważne wątpliwości co do celowości przyjęcia tej ustawy, wynikające nawet z treści uzasadnienia. Skłaniam się raczej do tego, że politycznym kosztem rezygnacji z przywilejów emerytalnych było wprowadzenie tych świadczeń kompensacyjnych poprzez złamanie zasady równego traktowania w systemie. Jeśli mówić o nierówności, to właśnie nierównością jest utrzymywanie tego systemu kompensacyjnego w stosunku do wszystkich innych, którzy swego czasu zostali tych przywilejów emerytalnych pozbawieni, ale, jak mówił o tym pan minister, były to względy polityczne.

Rada Ochrony Pracy mówiła wyraźnie nam wszystkim, senatorom też, że nauczycieli nie ma na liście zawodów, które w nowym systemie, po zmianach, powinny podlegać ochronie, czyli specjalnym warunkom emerytalnym. Żyjemy od dawna w innej rzeczywistości, w której uciążliwości wykonywania zawodu w późnym wieku muszą być kompensowane na wolnym rynku pracy poprzez ewentualną zmianę zatrudnienia. W wypadku kolegów akurat tak się składa, że w większości będą one przekształcone w wydziały wyższych uczelni, zostaną tam wchłonięte. Osoby te zmieniają więc zatrudnienie i tym samym wychodzą z tych uprawnień. I to jest normalne w tym nowym systemie, i to jest właściwe. Dlatego uważam za niesłuszne podniesienie argumentu, że mamy tutaj nierówne traktowanie tej niewielkiej grupy pracujących w kolegiach, bo

porównujemy tę grupę z tymi, którzy dostali świadczenia kompensacyjne. Gdybyśmy tę grupę porównali ze wszystkim innymi pracownikami, to chcielibyśmy właśnie zafundować nierówność zamiast równości. Dlatego jestem temu przeciwny.

Poza tym w głosie związków zawodowych było słychać, że gdybyśmy zrobili tu wyłom, to przez tę uchyloną furtkę musielibyśmy – bo ten argument byłby wtedy bardzo silny – wpuścić kolejne grupy, rozsadzając ten system.

Nie wiem, jak do tego doszło, że na początku grupa ta nie została objęta świadczeniami kompensacyjnymi, ale wydaje mi się, że powinniśmy uszanować tamten konsensus, trzymać się go, nie rozszerzać ani nie zawężać, o czym mówił pan minister. Kolejne zmiany ominęły tę grupę, bo szanujemy kompromis. Ja uważam za zasadne wnieść o rezygnację z uchwalania tej ustawy.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Kolejnym dyskutantem będzie pan senator Marek Borowski.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Marek Borowski:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, zacznę tam, gdzie pan senator właściwie zakończył – mówię o senatorze Augustynie – i zadał sam sobie pytanie, dlaczego te grupy nie zostały uwzględnione.

Generalnie Karta Nauczyciela była podstawą i wszelkie specjalności, które się znajdowały w Karcie Nauczyciela, zostały uwzględnione w ustawie o świadczeniach kompensacyjnych. Mam więc pytanie – rozumiem wszystkie ograniczenia i zasady itd., itd., tyle tylko, że, jak to mówią, zasady powinny być sprawiedliwe – czy jest merytoryczne uzasadnienie, nie w tej chwili, do włączania tu lub niewłączania, tylko do różnicowania, tej grupy i innych grup. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Bardzo proszę o odpowiedź, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Zwróciliśmy się z tym pytaniem również do Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, odpowiedział na nie również pan minister Krzyżanowski w swoim wystąpieniu, w którym wyraźnie zwrócił uwagę na to, że praca nauczycieli kolegów ma zbliżony charakter do pracy nauczycieli akademickich, a nauczyciele akademicy nie mają uprawnień wynikających z nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych. Pamiętam okres, gdy była konstruowana ustawa o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, i okres, gdy w ministerstwie pracy przygotowaliśmy rozwiązania do emerytur pomostowych.

Zgodnie z definicjami prac, wynikającymi z emerytur pomostowych, uznano, że generalnie praca nauczycieli nie kwalifikuje się do emerytur pomostowych, poza drobnymi wyjątkami dotyczącymi poprawczaków i nauczycieli zatrudnionych w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych, młodzieżowych ośrodkach socjoterapii, ośrodkach szkolno-wychowawczych, schroniskach dla nieletnich, zakładach poprawczych. Te grupy nauczycieli uzyskały uprawnienie w ramach emerytur pomostowych i one je mają. Jeśli chodzi o pozostałych nauczycieli, uznano bardzo wyraźnie, że uprawnienia te nie dają się obronić na gruncie ustawy o emeryturach pomostowych, i dlatego ta grupa nie została wpisana do ustawy o emeryturach pomostowych. Gdybyśmy mieli przekonanie, że ta grupa osób powinna być wpisana do emerytur pomostowych, a więc w ogóle...

Senator Marek Borowski:

Przepraszam bardzo, Panie Ministrze, pan to już mówił, ale w końcu...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior: Już, już, ale ja dochodzę...)

...przyjęto ustawę o świadczeniach kompensacyjnych. Skąd to różnicowanie?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Tak, tak, już tłumaczę. Chcę tylko wyjaśnić, że generalnie uprawnienie nauczycieli nie zostało uznane za kwalifikujące ich do emerytur pomostowych. Inaczej nie tworzylibyśmy ustawy o świadczeniach kompensacyjnych, tylko zaproponowalibyśmy dodatkowy punkt w wykazie prac w ramach emerytur pomostowych. Nie zaproponowaliśmy go, ponieważ to łamało system ustawy o emeryturach pomostowych i dlatego zostało uznane, i to właśnie na wniosek Związku Nauczycielstwa Polskiego... Pamiętam przecież rozmowy, również z panem prezesem Broniarzem, w których zostało bardzo wyraźnie powiedziane, że chodzi nie o kogokolwiek innego, tylko o nauczyciela pracującego w szkole z dziećmi – pan prezes Broniarz używał określenia „z kredą przy tablicy”, bardzo dokładnie to pamiętam – a nie o nauczyciela pracującego z osobami, które mają już świadectwo dojrzałości. Pracownicy kolegiów nauczycielskich nie pracują z dziećmi przy tablicy, tylko z osobami, które zdały maturę, mają świadectwo dojrzałości, tak samo zresztą jak studenci, i dlatego nie mają tego uprawnienia nauczyciele wyższych uczelni oraz kolegiów nauczycielskich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister Krzyżanowski chce uzupełnić odpowiedź?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Przemysław Krzyżanowski: Tak.)

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Przemysław Krzyżanowski:

Chciałbym powiedzieć o dwóch głównych warunkach, które zadecydowały o kształcie ustawy w 2009 r. Przede wszystkim był to wymiar czasu pracy. Nauczyciele kolegiów pracują w wymiarze piętnastu godzin tygodniowo, a tak zwani nauczyciele tablicowi, w szkołach, mają wymiar godzin od osiemnastu wzwyż, bo w przedszkolach jest nawet dwadzieścia pięć godzin.

Druga sprawa. W kolegiach nauczycielskich oddziały mogą liczyć do dwudziestu osób, jeżeli chodzi o kolegia języków obcych, do piętnastu osób, w porównaniu więc z nauczycielem liceum ogólnokształcącego, który uczy trzydziestu ośmiu czy czterdziestu uczniów, jest tu trochę różnicy. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Kolejnym dyskutantem jest pan przewodniczący Kazimierz Wiatr.

Senator Kazimierz Wiatr:

Przede wszystkim jako reprezentant wnioskodawców, Panie Senatorze.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Oczywiście, oczywiście.)

Otóż, proszę państwa, chciałbym najpierw wprowadzić pewne uwagi porządkujące. Ta inicjatywa nie zrodziła się sama z siebie w czyichś głowach, ona została poprzedzona wymianą licznej korespondencji pomiędzy Senatem a Ministerstwem Edukacji Narodowej. W wyniku oświadczeń senatorskich otrzymaliśmy opinie z Ministerstwa Edukacji Narodowej, które wygenerowały pewną sytuację. Otóż w piśmie z dnia 13 maja 2013 r. pan minister Krzyżanowski na pięciu stronach drobnym pismem przedstawił dość obszerny wywód, z którego można było domniemywać, że właśnie nauczyciele kolegiów mają takie uprawnienia, i te apetyty zostały rozbudzone.

W drugiej turze wymiany korespondencji, poprzedzonej licznymi listami do Senatu, pan minister Krzyżanowski, w drugim piśmie, w sposób bardziej jasny – szukam tego pisma – tłumaczy, że jednak zostało to źle zrozumiane. Chociaż, jak mówię, było to napisane w sposób pośredni i mogło być... Pod koniec drugiego akapitu jest napisane, że jednak nie, aczkolwiek może wyższe uczelnie i że w większości są to prawdopodobnie osoby, które mają więcej niż jednego pracodawcę. Generalnie jest to sformułowane trochę zawile.

Muszę powiedzieć, że zaskoczyła mnie taka sytuacja, że ja, jako przedstawiciel wnioskodawców oraz członek Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, nie otrzymałem opinii, o których mówią panowie ministrowie. My nie wiemy o ich istnieniu, trudno więc jest nam o tym dyskutować chociażby na temat pisma z 2 grudnia itd., z ZNP....

(Głos z sali: Są...)

Gdzie są? Gdzie? Gdzie?

(Głos z sali: Są...)

(Głos z sali: Na stronach internetowych.)

(Głos z sali: Są na stronach internetowych, Panie Przewodniczący.)

No dobrze.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: ...też są. One spływają zawsze do Komisji Ustawodawczej.)

No właśnie.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: No ale są.)

Nie ten adresat.

Proszę państwa, chciałbym powiedzieć, że sytuacja stała się nowa w momencie podjęcia uregulowań prawnych, które wyznaczyły pewne zmiany systemowe kolegiów. Wiemy, że ustawa o szkolnictwie wyższym nakreśliła tu nową sytuację. Była sugestia, żeby kolegia podejmowały integrację z wyższymi szkołami zawodowymi czy z uczelniami w ogóle itd. Proces ten odbył się w nikłym stopniu, były pojedyncze wypadki – nie wiem, jeden czy więcej – ale generalnie spowodowało to, że ci pracownicy znaleźli się w nowej sytuacji. Przecież to minęło kilka lat, panowie ministrowie podają tu odległe daty: 2008, 2009, 1999. W tej chwili sytuacja jakby odżyła i odczytując wszystkie te sprawy w nowej sytuacji, patrząc z drugiej strony na statystykę, która... Jest kwestią dyskusji, czy sto szesnaście osób to dużo czy mało. Dlatego jako Komisja Nauki, Edukacji i Sportu zwróciliśmy się do pozostałych komisji i senatorów oraz do panów ministrów, o przeanalizowanie, czy dzisiaj nie ma podstaw, żeby tę sprawę potraktować nieco odmiennie od istniejącego stanu prawnego. Taka była intencja wnioskodawców. Jeśli panowie senatorowie z komisji nauki chcieliby to poprawić albo uzupełnić, to bardzo proszę. Pamiętam posiedzenie, bodajże w tej sali, kiedy zdecydowaliśmy się zgłosić tę propozycję do przeanalizowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Ja tylko uzupełnię, Panie Przewodniczący, że w wypadku każdej inicjatywy rodzącej się w Senacie komisją prowadzącą, bez względu na właściwość, jest Komisja Ustawodawcza i do niej, a nie równolegle do wszystkich komisji spływają...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zawsze tak jest, to wynika z regulaminu.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No nie, jest jawne...

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Na stronie internetowej.)

Jest na stronie internetowej, wszystkie są jawne, tak że proszę państwa...

Tu nie ma nic nowego, żaden nowy zwyczaj obiegu dokumentów nie został wprowadzony. To tak na marginesie.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan senator Andrzej Matusiewicz. Proszę bardzo.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Dziękuję bardzo.

Ja mam pytanie do pana wiceministra edukacji. Czy ministerstwo dysponuje danymi, ilu pracowników kolegiów nauczycielskich i kolegiów nauczycielskich języków obcych, zatrudnionych co najmniej na połowie etatu, w procesie likwidacji tych kolegiów, rozpoczętym w 2012 r., zostało zatrudnionych na uniwersytetach, a ilu w państwowych wyższych szkołach zawodowych. I czy państwo dysponują informacją, w ilu województwach kolegia nauczycielskie i kolegia nauczycielskie języków obcych zostały połączone z państwowymi wyższymi szkołami zawodowymi?

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Przemysław Krzyżanowski:

Najpierw odpowiem na pytanie pana przewodniczącego.

Pytanie pierwsze skierowane do Ministerstwa Edukacji Narodowej dotyczyło szeroko rozumianych uprawnień emerytalnych nauczycieli – stąd nasz dosyć długi, pięciostronnicowy wywód, jak zaakcentował to pan przewodniczący – a nie świadczeń kompensacyjnych.

Jeżeli chodzi o liczbę nauczycieli, to generalnie ona spada. Tutaj w pismach się pojawiała liczba tysiąca trzydziestu nauczycieli, dzisiaj wiemy, że w kolegiach jest tysiąc dziewięćset nauczycieli, a osób, które mają ponad pół etatu, jest sześćset sześćdziesiąt cztery. Danych dotyczących tego, ilu nauczycieli z tego systemu, z kolegiów nauczycielskich, wyszło do innych uczelni, do państwowych wyższych szkół zawodowych, nie mamy z tego względu, że System Informacji Oświatowej obejmuje tylko i wyłącznie dane dotyczące systemu edukacyjnego, systemu oświaty, i my nie mamy danych dotyczących tych nauczycieli.

Jeżeli chodzi o pytanie ostatnie, trzecie, to możemy powiedzieć, że do chwili obecnej na mocy tych przepisów do uczelni zostały włączone trzy kolegia: Gliwice – 2011 r., Gliwice – 2013 r., Leszno – 2013 r., dwa językowe... To samo dotyczy między innymi bardzo bliskiego mi miasta, czyli Koszalina, gdzie zespoły kolegiów nauczycielskich przekształciły się w Państwową Wyższą Szkołę Zawodową. Dziękuję serdecznie...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Dziękuję bardzo.)

I jeszcze ostatnia informacja. Obecnie trwają procedury przekazania kolegium we Wrześni. Jest to kolejne kolegium, które będzie podejmowało takie kroki, procedury trwają. Jeżeli chodzi o informację dotyczącą naboru, bo o tym też mówiliśmy, w tym roku trzy publiczne kolegia nauczycielskie dokonały naboru słuchaczy, a funkcjonuje jeszcze dwadzieścia, co do których nie zostały podjęte w tej materii decyzje samorządów wojewódzkich.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Stwierdzam, że w toku dyskusji został złożony przez pana senatora Mieczysława Augustyna wniosek o odrzucenie projektu. Jest to wniosek najdalej idący – zresztą propozycji poprawek nie było – w związku z tym poddaję go pod głosowanie.

Kto jest za odrzuceniem ustawy? (11)

Kto jest przeciw? (9)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Stwierdzam, że propozycja ustawodawcza została odrzucona.

Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam wspólne posiedzenie komisji. Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Jeszcze sprawozdawca.)

Sprawozdawcą będzie kolega Augustyn, wnioskodawca.

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 43)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii